W pościgu za niebezpiecznymi bandytami.

Nr. 188. Lwów, Poniedziałek 16. Sierpnia 1926 r. Rok XLIV. (2)

CENA NUMERU 20 gr.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4 zł z dostawą do domu i w Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 50 gr., zagranicą miesięcznie 6 zł 50 gr.
Dla urzędników państw. i nauczycieli miesięcznie 3 zł. 50 gr.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 15
Telefon redakcji 19,
w nocy 29-19.
Tel. adm. 32-19.
Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów.
Rękopisów nie zwraca się.
Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe.
P. K. O. Nr. 153.215.

Wielkie oszczędności w Min. Skarbu.

Redukcja 16 wydziałów. — Wstrzymanie awansów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14 sierpnia.

W najbliższym czasie będzie przeprowadzony w Ministerstwie Skarbu **plan oszczędnościowy.**

Z ogólnej liczby 52 wydziałów ulegnie **redukcji 16 wydziałów.** Zredukowana będzie również odpowiednia ilość kierowników. **Awanse mają być również wstrzymane.**

Plan oszczędnościowy został opracowany pod **osobistem kierownictwem ministra skarbu Klarnera.**

——ox xo——

Odroczenie rozprawy przeciw gen. Malczewskiemu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14 sierpnia.

Rozprawa przeciw gen. Malczewskiemu, która się miała rozpocząć w najbliższy poniedziałek **została odroczona na czas nieograniczony.**

„Dzień Polski" podając tę wiadomość, wyraża przypuszczenie, że **powodem odroczenia procesu była niemożność znalezienia asesorów sądowych (?!).**

Podziękowanie Marszałka Piłsudskiego.

Warszawa. (Tel. wł.).

Minister spraw wojskowych, Marszałek Piłsudski, wyraża serdeczne podziękowanie **wszystkim tym, którzy pamiętając o dniu 6 sierpnia br. nadesłali życzenia z powodu 12-ej rocznicy wymarszu pierwszej kompanji kadrowej,** pierwszego od czasu powstań narodowych oddziału wojska polskiego.

——oo——

Zmiany w policji warszawskiej.

(Telefonem od naszego korespond.).

Warszawa, 14 sierpnia.

W najbliższym czasie odwołany ma być ze swego stanowiska **naczelnik urzędu śledczego podinspektor Sonnenberg** i ma przejść do IV wydziału. Opróżnione stanowisko obejmie nadkomisarz **Chełmicki.**

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 14 b. m. w Warszawie **9.04 zł.** — we Lwowie **9.03 zł.**

Zurych urzędowy. Warszawa 56.50; N. Jork 5.175; Londyn 25.14 i 7/8; Paryż 14.15; Wiedeń 73.15; Praga 15.325; Włochy 17.0375; Belgja 13.95; Budapeszt 72.35; Holandja 207.65; Oslo 113.50; Kopenhaga 137.65; Sztokholm 138.575; Hiszpanja 78.87 1/8; Bukareszt 2.3675; Berlin 123.20; Belgrad 9.125.

Pogiełda nowojorska. Warszawa 10.80; Londyn 4.86 15/16; Paryż 2.73 Wiedeń 14.12; Praga 2.9625; Włochy 3.29; Belgja 2.71; Budapeszt 14.12; Szwajcarja 19.33; Sofja 0.72; Holandja 40.12; Oslo 21.93; Kopenhaga 26.58; Sztokholm 26.78; Hiszpania 15.26; Bukareszt 0.46; Berlin 23.81; Belgrad 1.77.

Ryk zbudzonego „starego tygrysa".

(Koresp. „Kurjera Lwowskiego").

Paryż, w sierpniu.

Clemenceau, który od kilku lat zachowywał milczenie w swem wandeckiem ustroniu, odpoczywając po burzliwej karjerze życiowej, nagle ponownie **ukazał się na widowni. List „starego tygrysa" do prezydenta Coolidgea,** dla dyplomatów dawnej szkoły jest **„rażącą nieprzyzwoitością".** Wywleka on przed forum opinji całego świata sprawy załatwiane dotychczas przy stołach nakrytych zielonem suknem, przez dyplomatów, starających się omawiać najdrażliwsze kwestje w atmosferze uśmiechów i gorących uścisków dłoni. **Clemenceau wie co robi.** Spędził swe młode lata w Ameryce. Nikt lepiej od niego nie zna dróg, jakiemi chadza **„polityka" w kraju Waszyngtona.** Uśmiech i gorące uściski dłoni są dobre dla Europy. **Ameryka jest przyzwyczajona do mocnych uderzeń.** Opinja publiczna Stanów Zjednoczonych chce wszystko wiedzieć. Przed prasą amerykańską trudno jest cośkolwiek ukryć, dlatego najlepiej jest przemawiać otwarcie. **List do Coolidgea jest zręcznym manewrem.** Powstawało już niebezpieczeństwo, iż sprawa długów sojuszniczych ponownie **utonie w ciszy gabinetów. Nawet Poincare,** ten zajadły wróg ratyfikacji układu waszyngtońskiego, był skłonny do rozpoczęcia rokowań. **List Clemenceaua znów wywoła powódź artykułów i protestów, przeciwko układom, na mocy których Europa w ciągu pięćdziesięciu lat rok rocznie, będzie musiała płacić Ameryce 400 miljonów dolarów.**

List **Clemenceaua** jest już **trzecim** z rzędu listem, jaki w ciągu ostatnich tygodni ukazał się w **sprawie** długów sojuszniczych.

Pierwszy przemówił Amerykanin, znany adwokat amerykański **Peabody.** Zwrócił się do Coolidgea z **żądaniem anulowania długów sojuszniczych.** Peabody reprezentuje poważny odłam opinji Stanów Zjednoczonych, który uważa, **iż Europa krwią swą zapłaciła o wiele więcej, niż są warte wszystkie długi amerykańskie. Francja zbawiła demokrację... Francja walczyła nie tylko za siebie, ale za cały świat.**

Pieniądze pożyczone Francji były użyte nie dla celów handlowych, ale w obronie lepszej przyszłości całej ludzkości. Taka jest ideologia Amerykanów, którzy żądają skasowania długów.

List **Peabody** zmusił **sekretarza** stanu dla spraw finansów **Mellona do odpowiedzi.** Opinja amerykańska chce być dobrze poinformowaną. W liście swym do Peabody'ego **Mellon twierdzi, iż Stany Zjednoczone już anulowały wszystkie długi sojusznicze podczas wojny.** Układy zawarte przez Stany Zjednoczone z Francją, Włochami, Belgją a częściowo i Anglją dotyczą **powojennych zobowiązań.** Mellon twierdzi, iż **układ Mellon - Beranger, jest dla Francji o wiele korzystniejszy od układu Caillaux - Churchill.** Zobowiązania Francji wobec Ameryki powstałe po wojnie, wynoszą **1.655.000.000 dolarów.** Układ podpisany przez francuskiego ambasadora Berengera z amerykańską komisją dla spraw długów opiewa na **1.681,000.000 dolarów.** Zobowiązania Belgji, **powstałe** po rozejmie wynoszą **258,000.000 dolarów.** Na podstawie układu zawartego ze Stanami **Zjednoczonemi** suma ta zmniejszyła się do **192,000.000 dolarów.** Podobną jest sytuacja Włoch, których powojenne zobowiązania wobec Stanów Zjednoczonych wynoszą **800,000.000 dolarów,** a ich dług obecny na podstawie zawartego układu, równa się połowie **tej sumy, bo wynosi tylko 426,000.000 dolarów.**

Kończąc swój list Mellon zapytuje: **„Czyż wobec tych faktów, można wierzyć twierdzeniu, iż Stany Zjednoczone postąpiły nielojalnie w stosunku do swych sojuszników?"** Jeden tylko ustęp listu Mellona, dotyczący Anglji, utrzymany jest w tonie **zaczepnym.** Mellon utrzymuje, iż **znaczna część pieniędzy, pożyczonych przez Anglię, została użyta na cele czysto handlowe,** nie mające nic wspólnego z celami wojny. Pożyczki udzielane Anglji, zostały **użyte** w znacznej mierze **nie na zakup materjałów wojennych, a na podtrzymanie kursu funta.** To oświadczenie amerykańskiego męża stanu, spotkało się z bardzo **energiczną odprawą ze strony angielskiego ministra skarbu Churchilla.** Część prasy amerykańskiej poparła angielskiego **ministra.**

Clemenceau zabrał głos w chwili, kiedy burza wywołana oświadczeniem Mellona na chwilę przycichła. **List jego już ma poważne następstwa.** Peabody, który pierwszy publicznie zainterpelował prezydenta Stanów Zjednoczonych w sprawie długów sojuszniczych, zakłada w Stanach Zjednoczonych **Ligę, mającą na celu akcję na rzecz anulowania długów.** W ciągu kilku pierwszych dni po wyjściu odezwy Peabody, otrzymał zgłoszenia od 30.000 osób, które pragną być członkami Ligi. Rozpoczyna się akcja **zakrojona na wielką amerykańską skalę.**

Gdzie chodzi o miljony dolarów, trzeba wciągnąć do akcji miljony ludzi. Rząd obecny i prezydent Stanów Zjednoczonych, należą do partji republikańskiej, która przyszła do władzy po ustąpieniu **Wilsona,** zwolennika współpracy z narodami europejskiemi. **Stronnictwo demokratyczne, do którego należał Wilson, obecnie, podobnie jak podczas konferencji wersalskiej, jest za udziałem w sprawach europejskich i nie jest wykluczonem, iż poza akcją, rozpoczętą przez Peabodyego, ukrywają się demokraci.**

Sprawa **długów** sojuszniczych wypłynie niewątpliwie podczas najbliższych wyborów, o ile rząd dzisiejszy, ulegając presji opinji publicznej, ze względów taktycznych **nie postara się o jej wcześniejsze załatwienie.**

—oo—

Avarescu i Mussolini.

O uznanie granic rosyjsko-rumuńskich przez Włochy.

(Od naszego korespondenta.)

Wiedeń, 14 sierpnia.

(b.) Prezydent gabinetu rumuńskiego generał **Averescu** bawi obecnie we Włoszech, dokąd wyjechał celem ukończenia całego szeregu aktualnych spraw dla swej ojczyzny. W kołach politycznych jasnem jest, że najważniejszą jest **sprawa uznania przez Włochy granic Rumunji w stosunku do Rosji,** czyli uznania **Bessarabji jako integralnej części Rumunji.**

Odnośny ustęp traktatu wersalskiego został bowiem zatwierdzony jedynie **przez Francję i Anglję,** nie **uczyniły tego jednak dotąd ani Włochy ani Japonja.**

Po długich dyplomatycznych układach oświadczyła Rumunja gotowość **przyznania** Włochom szeregu **koncesji gospodarczych** między innymi **również** w przemyśle naftowym i w **urzeczywistnieniu drogi kolejowej Neapol—Bukareszt—Moskwa** względnie **Fiume—Odessa.**

W zamian za to otrzymać ma Rumunja od Włoch znaczne **kredyty gotówkowe i w towarach,** tudzież **koncesje natury politycznej.**

Dyplomaci dobrze poinformowani twierdzą, że w czasie pobytu generała Averescu zjedzie do Włoch **Cziczerin** i że **zadaniem Mussoliniego będzie doprowadzić do skutku porozumienie między Rumunją a sowiecką Rosją.** Rosji zależy bowiem bardzo **na otwarciu drogi handlowej na południowy-zachód** i na połączenie z Europą i północną Afryką, która prowadzi przez Rumunję i Włochy. — **Rosnący wpływ Włoch na Bałkanie** zmusza dyplomację sowiecką do szukania ich pośrednictwa **w układach** z sąsiadem rumuńskim.

—oo oo—

Jak zmienionym zostanie statut Banku Polskiego.

Elastyczna forma przepisów o pokryciu kruszcowem.

Warszawa, 14. 8. (PAT.) W sobotę, dnia **14 b. m.** odbyła się w Banku Polskim konferencja prasowa, na której prezes Banku Karpiński zapoznał zebranych z **projektem zmiany statutu Banku Polskiego.**

Najważniejsze z projektowanych zmian dotyczą **art. 51 i 52.** statutu, ustalające zasady **kruszcowego pokrycia obiegu banknotów.** Projekt zmiany ustala, że w zasadzie obieg biletów bankowych ma posiadać najmniej **30%** pokrycia kruszcowego, jednakże **nadaje Radzie Banku prawo obniżenia z ważnych powodów wysokości pokrycia** za zgodą Ministra Skarbu. W wypadku tym będzie Bank **musiał płacić Skarbowi** od nadwyżki biletów bankowych ponad sumę pokrytą w wysokości 30% **bardzo duży podatek emisyjny, którego wysokość** rośnie progresywnie w miarę spadku pokrycia. Ponadto w razie spadku pokrycia poniżej 30% stopa dyskontowa Banku **musi ulec podwyższeniu.**

Obok tych przepisów umożliwiających Bankowi obniżenie pokrycia, Rada, **opierając się na opinji misji prof. Kemmerera,** wprowadza do statutu ważne uzupełnienia mające stanowić **wytyczne dla polityki Banku na szereg najbliższych lat.** Rada **Banku ma otrzymać** upoważnienie do wprowadzenia za zgodą Ministra Skarbu i w chwili, gdy warunki ogólno-gospodarcze na **to** pozwolą zmiany postanowienia o pokryciu w tym kierunku, aby **pokrycie kruszcowe obiegu biletów bankowych zostało podwyższone z 30 na 40%.** Na najbliższy okres, w którym Bank nie będzie jeszcze posiadał zbyt wielkich rezerw walutowych umożliwia przejściowe zmniejszenie pokrycia, zaś na dalszą metę pragnie utrwalić **wzmocnienie rezerw Banku**

Do pokrycia kruszcowego ma być w przyszłości obok złota, walut i dewiz zaliczony **również zapas srebra,** wedle wartości obliczonej w złocie, jednakże **tylko w kwocie nie wyższej nad 5% zapasu złota.**

Drugą zasadniczą zmianę wprowadza do art. 4. postanowienie, że **powiększenie kapitału zakładowego Banku do sumy 150 miljonów złotych może być dokonane za zgodą Ministra** Skarbu na skutek uchwały Rady Banku powziętej kwalifikowaną większością głosów.

Pośród dalszych zmian posiadają znaczenie art. 56. projektu, który wprowadza **uzupełnienie** w tym kierunku, aby **Bank miał prawo nabywać, obok przewidzianych już dotychczas udziałów w przedsiębiorstwie przygotowującem** druk **biletów bankowych również** udziały w **powstać mającym Banku Kredytu Eksportowego, a także udziały w przedsiębiorstwach mających na celu budowę i prowadzenie elewatorów zbożowych.**

Art. 58 wprowadza zmianę wysuwaną odawna przez organizacje rolnicze, **aby zdyskontowane przez Bank weksle rolników mogły być sześciomiesięczne** z tem jednak, aby suma tych weksli nie przekraczała 20% sumy portfelu wekslowego Banku.

Projekt zmian statutu Banku Polskiego przedstawiony zostanie ogólnemu zebraniu **akcjonarjuszy** w dniu 30 b. m.

GROŹBA NOWEGO STRAJKU W ŁODZI.

Warszawa, 14. 8. (AW.) W Łodzi **zagraża nowy strajk.** Na wiecu pracowników handlowych zatrudnionych w przemyśle, handlu i transporcie, liczących 2.000 osób, uchwalono rezolucje **domagające się zastosowania 8-godzinnego dnia pracy,** zawarcia **umowy** głównej, oraz wypłacenia zaległych dodatków drożyźnianych. W kilku fabrykach jutowych wybuchł strajk robotników w liczbie około 2.000.

—oo—

WIELKA KATASTROFA KOLEJOWA W NIEMCZECH.

Berlin, 14. 8. (PAT.) Na linji kolejowej **Regensburg - Monachjum,** na **zwrotnicy przy wjeździe do stacji Dangenbach, wykoleił się wczoraj rano pociąg osobowy.** Trzy przedostatnie wozy osobowe wyskoczyły ze szyn i rozbiły się. **15 osób zabitych, 27 rannych, w tej liczbie 7 ciężko rannych.** Przyczyną katastrofy ma być szybki przyjazd na zwrotnicę, świeżo naprawioną.

—oo—

Misja prof. Kemmerera we Lwowie.

II dzień konferencji z przedstawicielami lwowskich organizacji gospodarczych.

Lwów, 15 sierpnia.

Wczoraj członkowie misji amerykańskiej **odbyli konferencje z przedstawicielami następujących interesów gospodarczych:** Związku kupców polskich, Kongregacji kupieckiej, Syndykatu interesów drzewnych. Krajowego Towarzystwa naftowego, Związku Polskich Producentów i Rafinerów olejów mineralnych, Centralnego Związku przemysłu fabrycznego, Izby Rzemieślniczej, Izby Inżynierskiej, Związku Polskich przemysłowców naftowych, Stowarzyszeń robotniczych i Związku robotników chrześcijańsko-narodowych.

I. Broderic zwiedził w rannych godzinach **oddział Banku Polskiego i Banku Gospodarstwa Krajowego** a p. prof. **Lutz** konferował z przedstawicielami powyżej wymienionych interesów gospodarczych **w sprawach podatkowych.**

Popołudniu przyjęci zostali przedstawiciele Związku rewizyjnego Kółek rolniczych, Związku ekonomicznego Kółek rolniczych i Związku Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. W pozostałych wolnych godzinach członkowie misji **zwiedzili „Racławice", grób poległych lotników amerykańskich i miasto.**

—xoxo—

Minister reform rolnych w Poznaniu.

Poznań, 14. 8. (PAT.) Dziś o godz. 7 rano przybył tu minister reform rolnych **Staniewicz** wraz z dyrektorem departamentu **Kasińskim,** dyrektorem Banku Rolnego **Staniszewskim** oraz sekretarzem osobistym **Jasińskim.**

Ministra powitali na dworcu wojewoda **Bniński**, prezes Izby rolniczej **Szulczewski**, prezes okr. Urzędu ziemskiego **Berszowski** i dyrektor tutejszego Oddziału państwowego Banku Rolnego **Bargiewicz.** Po śniadaniu w sali reprezentacyjnej na dworcu, udał się p. Minister do okręgowego Urzędu Ziemskiego, gdzie odbył konferencję z naczelnikami poszczególnych wydziałów. — Od godz. 10 do 11 odbywał Minister przyjęcia a następnie składał wizyty.

O godz. 12 zwiedził Minister tutejszy Oddział Banku rolnego i odbył konferencję w sprawach dotyczących **Banku i akcji finansowej związanej z reformą rolną.** Po śniadaniu wydanem przez prezesa okr. Urzędu Ziemskiego, **Minister wyjechał na objazd rozparcelowanych majątków** i zwiedził wysoko uprzysłowione majątki prywatne.

—oxox—

Koniec strajku węglowego w Anglji.

70% górników podjęło pracę.

Londyn, 14. 8. (PAT.) We wszystkich kopalniach, położonych w zachodniej części okręgu Midland **podjęło pracę.** W większości szybów praca wre w całej pełni na podstawie 8. godzinnego dnia roboczego. — **Ogółem około 70% górników podjęło pracę,** mimo zachęty do dalszego strajku ze strony Coka, który odwiedził wzmiankowany okręg.

Prawdopodobnie wszyscy górnicy wrócą do pracy w przyszłym tygodniu. Wzmaga się ilość górników powracających na dawnych wa runkach do pracy w najważniejszych kopalniach w górnej Walji.

PREZ. COOLIDGE NIE ODPOWIE NA LIST CLEMENCEAU.

Waszyngton, 14. 8. (AW.) Prezydent Stanów Zjednoczonych Coolidge **postanowił nie odpowiadać na list wystosowany przez Clemenceau, którego uważa za osobę prywatną.** Kwestja długów da się jedynie załatwić **na drodze politycznej.**

Umowa handlowa Austrji z Jugosławją.

Wiedeń. (Tel. wł.)

Zawarty między Austrją a królestwem S. H. S. **układ handlowy** wchodzi po dokonanej ratyfikacji obustronnej w moc obowiązującą z **dniem 22 sierpnia b. r.** Układ opiera się **na zasadzie najwyższego uprzywilejowania** i zawiera szereg korzystnych dla obu stron postanowień cłowych i kolejowo-taryfowych.

Równocześnie z układem handlowym zawarto **umowę weterynaryjną** i porozumienie co do **ruchu pogranicznego** odnośnie do osób, dróg, ruchu kołowego, rybołostwa, stacji elektrycznych i t. p. Ponadto doszła do skutku **umowa konsularna** zniżająca taksy wizowe wynoszące dla obywateli austrjackich na wyjazd do Jugosławji tylko **1 szyling 40 groszy (1.1 złoty).**

—oo—

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 16 8 1926.

STANISŁAW MAYKOWSKI. 4

Ucieczka.

(Ciąg dalszy).

— No, co to? — nawołuje z tyłu. — Czemu nie jedziesz?

Alek dał mu tajemniczy znak głową. Chwilę patrzyli obaj na śliczne zjawisko. Odleci, czy nie odleci, myśleli.

Nagle pod nogami Alka zachlupotało coś. Chłopiec spojrzał i zląkł się. Łódź zaczęła przemakać.

— Ty, patrz się! — jęknął.

— To nic — nadrabia miną Jędrek i zwiniętym w trąbę liściem walczył z mętną, zielonawą wodą, która w niewiadomy sposób dostawała się przez doskonale zatkany otwór.

— Czy już toniemy? — pytał Alek, biały ze strachu.

— Jeszcze nie — pocieszył go tamten.

I pracował swoją szuflą dalej. Biedne łodzisko kiwało się coraz żałośniej. Przerażony Alek popychał resztką sił, żgając zajadle zmuloną falę. Toteż mimo wszystko, choć wolno, płynęli przecież. Naraz rozległ się krótki, ale wymowny trzask i coś gwałtownie zakręciło łodzią.

— Co tam? — krzyknął Jędrek, któremu zalane oczy nie pozwoliły nic widzieć.

— Już po wiośle — biadał Alek. Tyle mi z niego zostało.

I ponuro patrzył po wodzie, która w tem miejscu nieco ruchliwsza, posuwała łaskawie sama znękaną łódź. Obaj chłopcy rzucili się teraz do szuflowania, ale to już wiele nie pomagało. Łódź tonęła.

— Właściwie toby można dopłynąć do brzegu — rozważał głośno Jędrek.

— Ale ja nie umiem pływać.

— To bardzo łatwo. O, tak...

Jędrek na chwilę przerwał szuflowanie i zaczął pokazywać, jak się pływa.

W tej chwili na gładkiej tafli wodnej zaciemniało coś i zaczęło się do nich powoli zbliżać.

— Co to?

— Coś, jak pal.

Łódź ledwo się już wlokła. Była do połowy wypełniona wodą. Ciemny, wilgotny pal pojawił się tuż przed nią. Jeszcze dwa plusnięcia. Jeszcze jedno. I nagle...

— **Jezus Marja!**

Jakiś łomot przeraźliwy, skok w powietrze, potem zimno...

Półprzytomny Alek poczuł koło siebie zieloną, śliską wodę. I zaraz otrzeźwiał. Widział Jędrka z brązowo umalowaną twarzą, wyłażącego z jakiegoś szuwaru i kichającego zawzięcie. Chciał do niego podejść, ale jakby go kto trzymał za nogi.

— Ty, czy myśmy się utopili? — pytał, dzwoniąc zębami ze strachu i zimna.

— Chyba nie — odpowiedział zielonobrązowy Jędrek i kichnął tak, że aż rozbiegły się na wszystkie strony roje drobnych, wiszących nad wodą muszek. Poczem zaczął tłumaczyć Alkowi, że im się nic złego nie może stać. Rozbili się tuż u brzegu i teraz są w błocie. A to jest całkiem zwyczajna rzecz.

— Tędy wyjdziemy na brzeg — pokazywał koledze drogę.

— Tak, ale ja nie mogę nóg wyciągnąć...

Jędrek zanurzył na chwilę twarz w wodzie i pozbywszy się swojej brązowej maski popatrzył chytrze gdzieś za Alka.

— Ty widzisz, co tam koło ciebie płynie — zauważył nagle.

Alek rzucił okiem i ujrzał resztkę swojego wiosła, niesioną przez wodę. Za chwilę, wsparty o nie, choć z trudem odlepiając nogi od mulistego dna, maszerował po wodzie. Poczem już obaj z zadowolonym zupełnie Jędrkiem szli ręka w rękę przez ogród trzcin, zaplątywali stopy w kudły wodorostów, brodzili przez chłodne zatopiska wody i tonęli znów w polepianej, ciepławej rzęsie przybrzeżnej.

Wreszcie Jędrek pierwszy poczuł, że pod nogami twardnie im grunt.

— Ląd! — obwieścił i zabrał się zaraz do rozpinania i zrzucania tego wszystkiego, co na nim było, a co składało się z wody, błota i ubrania, stanowiąc razem ciężar przynajmniej stufuntowy. Za jego przykładem poszedł Alek i za jakiś czas suszyło wesołe słońce dwóch golasów, rozciągniętych na kwiecistym brzegu.

— Ale to było dopiero! — odezwał się pierwszy Alek z resztką strachu w głosie.

(Dok. nast.).

—oo—

Straszna eksplozja w Budapeszcie.

Fabryka amunicji wyleciała w powietrze.

Budapeszt, (Tel. wł.)

Eksplozja na wyspie Csepel, o której donieśliśmy wczoraj, spowodowała **straszne skutki.** Wszystkie budynki fabryki amunicji Manfreda Weiera ogarnął ogień, którego **płomienie widać było w okręgu 60 kilometrów.**

Wedle ostatnich urzędowych wiadomości, **wyleciały w powietrze trzy magazyny prochu.** Do 1-szej godz. w nocy przybyły do Budapesztu **dwa pociągi z zabitymi i rannymi.** Pomoc ratunkowa **jest utrudniona** z tego powodu, że **wiele ulic wskutek eksplozji zostało zupełnie zniszczonych,** a ogień jest tak silny, że na 100 m. do miejsca wypadku zbliżyć się nie można.

Ogólnie sądzą, że **wszyscy ludzie, którzy się znajdowali w zniszczonych budynkach zginęli.** Oprócz tego około **300 osób zostało** przez leżące wokoło gruzy ciężko i lżej ranionych.

Szkodę spowodowaną przez katastrofę nie da się na razie obliczyć. **Oprócz budynków, znajdujących się w obrębie fabryki, cały szereg innych domów uległ również całkowitemu zniszczeniu.** Budynek, **w którym mieści się policja** w Csepel został zdemolowany. **Państwowa stacja radjowa w Budapeszcie i szpital w pobliżu miejscowości Csepel** są przez eksplozję **uszkodzone.**

Fabryka w Csepel jest **jedyną na Węgrzech fabryką amunicji,** która wedle pokoju trianońskiego — **mogła być w ruchu.** Pozostawała **ona pod kontrolą wojskową ententy.**

Przyczyny wybuchu.

Wiedeń. (Tel. wł.)

Powody strasznej eksplozji w zakładach amunicji M. Weissa obok Budapesztu — **nie są dotąd stwierdzone.** Rzeczoznawcy uważają, że przyczyną wybuchu było **samozapalenie spowodowane stosunkami** atmosferycznymi. Wśród ludności Budapesztu krążą jednak pogłoski o stwierdzonym **rzekomo zamachu zbrodniczym.**

Ilość ofiar w ludziach nie jest dotąd stwierdzona. Prywatne informacje podają około **300 rannych w tem 40 ciężko.** Oficjalne notują niższą liczbę ofiar. Wskutek niebezpieczeństwa grożącego wciąż jeszcze nie można dotąd stwierdzić ilości osób zabitych pod rumowiskiem budynków. Katastrofa zaniepokoiła ludność Budapesztu i wywołała **olbrzymie zdenerwowanie.**

Zakłady amunicyjne firmy Manfred Weiss należały w czasie wojny do największych tego rodzaju fabryk w Europie i zatrudniały **35.000 robotników.** Po wojnie przeszła część zakładów na przemysł pokojowy, jak wyrób sukna i konserw mięsnych. W fabrykach zatrudnionych jest obecnie około **6.000 robotników.** Finansują przedsiębiorstwo to obok Węg. Banku Kredytowego i Pester Komerzialbanku również znana firma francuska Schneider-Creuzot. Założyciel firmy Manfred Weisz należał za czasów monarchji do najpotężniejszych krezusów na kontynencie, który z małych początków doszedł do wielkich wpływów politycznych i towarzyskich.

SPRAWOZDANIE URZĘDOWE.

Budapeszt, 14. 8. (PAT.) Ogłoszone dziś urzędowe sprawozdanie o katastrofie w prochowni na wyspie Csepel donosi, że **bezpośrednią przyczyną wybuchu był ogień, którego powstania nie można wytłumaczyć.** Śledztwo nie jest jeszcze ukończone. Sprawozdanie stwierdza, że **szkody wyrządzone przez eksplozję są znacznie mniejsze, niż początkowo przypuszczano.** Z sąsiednich fabryk ucierpiała najwięcej fabryka sukna. Inne fabryki pracują już normalnie.

ORGAN EMIGRACJI UKRAIŃSKIEJ.

Warszawa, 14. 8. (AW.) Ukazała się tu jednodniówka p. t. **„Wiestnik Demokraticzeskoj grupy russkich emigrantow".** Jak tytuł wskazuje, pismo wydaje demokratyczna grupa emigrantów. Ukazywać się ma ona perjodycznie, przypuszczalnie raz w tygodniu.

—oo—

Śledztwo w sprawie tragicznego zgonu śp. Wenklera.

Apel komisji dyscyplinarnej.

Lwów, 15 sierpnia.

Komisja dyscyplinarna, prowadząca dochodzenia w sprawie ś. p. Romana Wenklera, **zwraca się z prośbą do tych osób, które były świadkami jakiegokolwiek zajścia między nim a wyższym funkcjonarjuszem policji państwowej** w kawiarni względnie na ulicy, i mogą podać szczegóły, na podstawie których komisja mogłaby stwierdzić przebieg tego zajścia i nazwiska osób biorących w niem udział, by w poczuciu dobrze zrozumianego obowiązku obywatelskiego zgłosiły się bezwłocznie do przesłuchania przed wymienioną komisją, która stale urzęduje w gmachu Komendy Policji Państwowej na m. Lwów, przy ul. Kazimierzowskiej l. 30.

—xo ox—

Oberwanie się chmur nad Nowym Jorkiem.

Nowy Jork, 14. 8. (AW.) Wczoraj zgromadziły się nad miastem gęste **zwały chmur, przyczem nastąpiło gwałtowne oberwanie się chmur, połączone z piorunami.**

Masy wody spadły na ulice, zalewając niżej położone miejsca i **przerywając komunikację. Między** innemi woda wtargnęła do **tunelu podziemnych kolejek,** wywołując prawdziwą panikę wśród pasażerów których tysiące zmuszone zostało do ucieczki. Stwierdzono, iż **pioruny uderzyły w kilkadziesiąt punktów miasta.**

—xo ox—

Liczne aresztowania wśród Niemców pomorskich.

Bydgoszcz, 14. 8. (AW.) Jak donosi „Pomereller Tagbl." policja polityczna przeprowadziła szereg rewizji **u wybitnych Niemców, zamieszkałych na Pomorzu i dokonała licznych aresztowań.** Wśród aresztowanych znajduje się **sekretarz senatora Hasbacha, Martin.**

Powodem aresztowania są, według pisma, **obliczenia statystyczne obywateli polskich narodowości niemieckiej, przedsięwzięte z polecenia niemieckiego klubu parlamentarnego** co policja kwalifikuje jako nielojalne poczynania i mieszanie się do **czynności państwowych.** Klub niemiecki ma wnieść interpelację w tej sprawie w Sejmie.

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

—oo—

—ox ox—

W pościgu za niebezpiecznymi bandytami

Sokal. (Tel. wł.)

Onegdaj donieśliśmy o napadzie rabunkowym w Zemilczówce pow. Sokal na dom J. **Rosenfelda** dokonanym przez dwóch uzbrojonych w karabiny bandytów. Policja informuje nas, że wdrożone dochodzenia ustaliły **nazwiska obu bandytów.** Są to **Michał Nakoneczny** z Góry pow. Sokal i **Jacenty Zabasz** z Ostrowa, którzy od dłuższego czasu grasowali po okolicznych wsiach. Obaj są **zbiegami z więzienia w Bełzie** za napad na kasę Skarbową w Sokalu oraz kasę pocztową i Torhowlę w Bełzie. Po osadzeniu ich za te czyny w więzieniu, następnego dnia wybiwszy dziurę w murze **zbiegli.**

Obecnie policja czyni energiczne wysiłki by niebezpiecznych bandytów przytrzymać.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 16. 8. 1926

Z nowych dziedzin wiedzy i życia

Inż. EDMUND LIBAŃSKI.

AEROCYKL.

Gdy w r. 1905 wydałem **popularną książeczkę** o awiatyce p. t.: „Podbój atmosfery", nie wiedziałem jeszcze, że bracia Wright w Stanach Zjednoczonych już istotnie latają na swej zdumiewającej maszynie. Kreśląc obrazy rozwoju i postępu techniki w tej dziedzinie zakończyłem horoskopem, że rezultaty dotychczasowe stwierdzają, iż technika osiągnie **syntezę** tych genialnych wyników prac i ofiar tylu pracowników i wynalazców **a lot człowieka na maszynie cięższej** od powietrza uważany przez „oficjalną wiedzę" za utopię, stanie się rzeczywistością!

W jednej z recenzyj poważnego pióra, zostałem **mianowany** „fantastycznym marzycielem"... właśnie za ten horoskop!

A rzeczywisty **fakt** lotów w Ameryce Wrighta i **Curtissa już** wówczas przed 20-tu laty żywotnie wykpiwał ten „nieomylny osąd"!

Na szczęście dla rozwoju kultury, takie „nieomylne" sądy od zielonego stolika, na który ograniczona rzeczywistość gromadzi dotychczasowe fakta i segreguje zamiary ducha na „możliwe" i „niemożliwe" wedle tego lub, owego „podstarzałego" autorytetu, nie ważą zbytnio na szali; najwyżej **opóźniają nieco** pochód zwycięski techniki!

Dobrze więc obecnie, że sensacyjny polot awiatyki pod hasłem „samolot dla każdego" wzięty został **realnie przez Forda.**

Dla przyziemnej Europy dręczącej się w „zasiekach celnych" 28 państw, i frasunkach gospodarczo-walutowych, brzmiałoby to hasło **utopijnie!**

Lecz „self mademan" zabrał się do studjów i prób; zaangażował konstruktorów i wynalazców europejskich i amerykańskich, a obecnie wre praca dla ustalenia **typu** maszyny, któraby umożliwiła **każdemu** lot niejako **automatyczny** bez szkolenia, pewny i bezpieczny!

Ten „praktyczny" marzyciel, powiada, że w ciągu lat 10 **zaludni błękit nad ziemią** swemi latawcami!

Dał dyspozycje inżynierom, mechanikom, swoim warsztatom czego wymaga i żąda, a równocześnie **zaprzągł** fabryki silników by sporządziły odpowiednie motory, nie wymagające ciągłej baczności przy funkcjonowaniu czyli pozostawiał w spokoju **„pasażera"** będącego **swoim własnym pilotem!**

Nie dość na tem, śledzi równocześnie **postęp** w innych krajach.

Oto gdy inż. **Leblanc** okazał publicznie na lotnisku w **Dijon** sprawność swego wynalazku **motocyklu napowietrznego wszedł** z nim w pertraktacje, i **Leblanc** jedzie do Ameryki, by doprowadzić do realizacji fabrykację „samolotów dla każdego", bo przecież „król samochodów" — zasypał świat standaryzacją swoich małych aut!

Leblanc przed tygodniem odniósł tryumf nielada, na swoim **„aerocyklu"** uniósł się z lotniska na 50 m/tr w górę i okrążył wspaniale dwukrotnie miasto i najbliższą okolicę, poczem wylądował precezyjnie na miejscu startu, witany entuzjastycznie przez tłumy publiczności i grona fachowców!

Podali oni reprezentantom prasy francuskiej, iż **aerocykl** Leblanca może być jeszcze uproszczony dalej, iż system ten dozwala **na przemianę każdego motocyklu w aerocykl, a koszt** takiego „samolociku" dla każdego nie wyniesie więcej jak 200 dolarów.

Sensacja pierwszego rzędu! — Nie dziw, że prasa zagraniczna **rozpisuje się o tem szeroko.** U nas mniej; bo skorupa ziemi, na której rozpostarła się wolna Rzeczpospolita, odsunięta jest może za bardzo na wschód... **który** to fakt jest powodem i wielu innych nie wesołych objawów dla osiadłych na tej ziemi.

A wiecie kto pierwszy śnił o takich samolotach? Wieszcz narodu... **Mickiewicz!** Gdy opowiadał przed 100 laty w Paryżu o swych wizjach przyszłości swemu druhowi Odyńcowi, ten był **aż zaniepokojony** temi fantazjami"...

—oo—

OD ADMINISTRACJI:

Czas odnowić prenumeratę na sierpień!

Zalegających z prenumeratą P. T. Abonentów upraszamy o rychłe wyrównanie zaległości przez przekazanie na P. K. O. Nr. 153.215 lub przekazami pocztowymi, by nie spowodować wstrzymania wysyłki pisma.

Nowe pokrzywdzenie inwalidów.

Lwów, 14. sierpnia.

Kilka miesięcy temu Ministerstwo Skarbu rozdało w Województwie lwowskiem **28 koncesji na hurtownie spirytusowe**, które są już otwarte i bez zarzutu prowadzone. Pomiędzy temi kilka dostało się **najbardziej uprzywilowanym inwalidom**, według rozorządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 27-go grudnia 1924 r., Dz. U. R. P. z dnia 31-go 1924 r. Nr. 114 roz. 1022.

Tymczasem w ostatnich dniach pojawiło się w dziennikach lwowskich ogłoszenie **Dyrekcji monopolu spirytusowego w Warszawie**, zapowiadające wskutek zaprowadzenia monopolu, otwarcie w najbliższym czasie w tych wszystkich miejscowościach **hurtowni rządowych**. Pomiędzy koncesjonarjuszami znajdują się **bogaci fabryksnci** lub ludzie dobrze sytuowani, którzy **biorą jako emeryci wysokie pensje rządowe, a będąc w pełni sił do pracy, zajmują prócz tego dobrze płatne prywatne posady.**

Nie myślimy tu bronić wyż wspomnianych. Musimy jednak podnieść **najgorętszy protest w obronie tych inwalidów** — którzy są niezdolni do pracy i pozbawieni **środków do życia a nadane im hurtownie** miały być całą ich egzystencją. **Odnosi się to do Rawy ruskiej oraz do innych miejscowości zajętych przez ociemniałych inwalidów.**

Mamy nadzieję że sprawą przez nas poruszona znajdzie szybki oddźwięk w sferach miarodajnych, które załatwią to w ten sposób: **że cofną w tych kilku miejscowościach zakładanie hurtowni rządowych, zamieniając hurtownie nadane uprzywilejowanym osobom na hurtownie rządowe — komisowe.**

KONTROLA NAD ZGROMADZENIAMI WE WŁOSZECH.

Rzym, (Tel. wł.)

Rząd włoski wyda w najbliższym czasie **dekret**, na mocy którego wszelkie zebrania, manifestacje, przedstawienia i t. d. naukowe, sportowe, a nawet dobroczynne poddane będą kontroli władz. Pozwolenia na urządzanie ich udzielać będzie **w ważniejszych wypadkach** sam prezydent ministrów **Mussolini**, w mniej ważnych prefekci prowincji. **Władze mają prawo zmieniać według swego uznania i termin i program tych zebrań.**

Skutki fanatyzmu religijnego.

Lwów, 15. sierpnia.

We wsi hiszpańskiej **Pueblo del Monto**, mieszkała zamożna rodzina miejscowego rolnika **Lopeza**, składająca się z ojca, matki i czworga dzieci, trzech chłopców i dziewczynki. Rodzice wyróżniali się **bezgranicznym fanatyzmem religijnym** i zamęczali swe dzieci ciągłymi postami i praktykami religijnemi.

Dnia 3 bm, po kilkugodzinnej modlitwie Lopez **chwycił swą czteroletnią córeczkę, rozebrał ją do naga i położył na stole. Żona i chłopcy**, z których najstarszy ma zaledwie 15 lat, uklękli obok i **głośno odmawiali pacierze, podczas gdy ojciec jednym zamachem siekiery odrąbał swej córeczce głowę.**

Zjawiła się żandarmerja, której Lopez oświadczył, że **Bóg polecił mu przynieść tę krwawą ofiarę**. Jest to już drugi wypadek zbrodni, popełnionej **na tle fanatyzmu religijnego w tej samej wiosce.**

——xoxo——

Protest weksli przez pocztę.

Lwów, 15 sierpnia.

Dotychczas wprowadzono przesyłanie weksli przez pocztę, jednak tylko do tych urzędów pocztowych w których siedzibie są notarjusze, gdyż o ile weksel nie zostanie zapłacony urząd pocztowy oddaje go do protestu notarjuszowi. Sfery zainteresowane chętnie korzystają z usług poczty, czego najlepszym dowodem jest fakt, że w r. **ub. urzędy pocztowe doręczyły notarjuszom przeszło 1.700.000 weksli do protestu.** Słusznie więc sfery gospodarcze domagają się jaknajrychlejszego **wprowadzenia protestów weksli przez urzędy pocztowe.** Będzie to duże ułatwienie zwłaszcza jeśli się zważy, że w całym kraju jest około 3.000 urzędów pocztowych. Wówczas bowiem łatwo **będzie można protestować weksle w miejscowościach, gdzie niema notarjuszów.**

Sprawa wprowadzenia protestów weksli przez urzędy pocztowe jest rozważana przez czynniki kompetentne i zostanie **niebawem definitywnie rozstrzygnięta.**

ZAMKNIĘCIE ZAGRANICZNYCH IZB HANDLOWYCH W TURCJI.

Konstantynopol, 13. 8. (PAT.) Dyrekcja policji wydała zarządzenie, polecające wszystkim zagranicznym izbom handlowym natychmiastowe zaprzestanie działalności.

——oo——

Odcinek „Kurjera Lwowskiego“ z 16. 8. 26.

STEFAN GRABIŃSKI. 4

Król Nenufar.

(Baśń).

(Ciąg dalszy).

— Nijaką? — żachnął się Nenufor i z bolesnem zdumieniem spostrzegł po licach innych, że dzielą zdanie starca. — Nijaką twarz posiadam, powiadacie? Nijaką? To tak, jakbym był bez twarzy, nieprawdaż? Bo o każdym człowieku coś rzec można: ten ma twarz tchórza, ów — to bohater urodzony, ten oto jest lubieżnik bezwstydny, tamten znów wieczyście w chmurach przebywa i tak dalej i dalej, każdego twarz coś wyda, czemś tchnie naczelnem i swojem bez działu. Jeno ja mam twarz nijaką, o której nic powiedzieć nie można, bo bez duszy jest i nie zna siebie.

I posmutniał król i zamyślił się głęboko.

Wkońcu zleczyć smutek pragnąc, poszedł do dalekiej, samotnie wśród borów sterczącej wieżycy, w której mieszkało od czasów niepamiętnych siedmiu mądrych starców świadomych rzeczy nieba i ziemi, którzy ochotnie spieszyli z poradą wielkim i maluczkim świata tego. Stanąwszy tedy przed starcami owymi, pokłonił im się król pokornie i wyjaśnił cel przybycia.

Wtedy przemówił wiekiem z nich najstarszy, który w gwiazdy patrzył i święte ich biegi śledził:

— Zanim ci rady udzielim, wpierw musisz przeczytać dzieje swoje, które od początku twego królowania aż po dzień dzisiejszy spisał drugi po mnie wiekiem brat mój. Ojcze latopisie, podaj mi księgę dziejów króla Nenufora!

Tak wezwany zdjął czcigodny mędrzec z jednej z półic księgę w pergamin oprawną, na klamry zamczyste zawartą, której ostatnie karty znać niedawno zapisał.

— Oto dzieje twoje. Idź tam w błękitną komnatę i czytaj. Gdy skończysz, wrócisz do nas po radę. Wtedy zleczymy ci serce, ukoimy zabłąkaną duszę.

Usłuchał Nenufor rozkazu i wszedł do książnicy, gdzie wieki składały swą mądrość i wiedzę.

Tu usiadł w szerokiem, dębowem krześlisku i zaczął czytać.

Wkoło była cisza. Przez błękitne szyby okien wnikało do wnętrza światło mgławe, niebieskie, że była jak w noc księżycową rozlana w komnacie łagodna poświść brzasku. Od czasu do czasu przerwał milczenie brzęk muchy, co, uderzywszy o witraż odbijała się i mknęła dalej, od czasu do czasu zadudniał na kamieniach posadzek ogłos kroków któregoś ze starców...

Nenufor czytał. Czytał opowieść dziwną o królu, który nosił jego imię a był mu dotąd nieznany i obcy. Czytał o własnych czynach, których nie znał i dziwił im się z głębi serca. Bo oto stało w księdze, że zrazu był władcą dzielnym i rozumnym, że wrogów gromił chrobrą ręką, wyniosły dla dumnych, słodki jak pierzga pszczelna dla ubogich i maluczkich. I kwitnęła kraina Nenufora szczęściem i bogactwem zasobna w łaskę bogów, co hojnie darzyli. Lud ukochał króla całą mocą prostej swej duszy i błogosławił mu wdzięczny. Matki, wsiowe niewiasty, gdy wioski czasem przechodził, na łów spiesząc myśliwski, zachodziły mu drogę w witaniu pokłonnem dary niosąc w miodzie i w chlebach, dzieci na ręku mu podając, by ujrzawszy piękną twarz króla, umiłowały go na życie, bronić do śmierci gotowe. Tak było dawniej.

Lecz zwolna poczęło się coś zmieniać. Król zaczął być człekiem lekkim, dla którego nic stałem, nic ważkiem, znaczącem. Nenufor jął żyć jakoś cudacznie, jakby dzień po dniu zbywając na prędce, byle dalej i dalej. Największą radość i najgłębszy smutek jednakowo znosił, zawsze wesół i szczęśliwy, jak w najlepsze lata. Na dworze zaczęto szemrać, czy przypadkiem król nie oszalał. Działo bo się coraz gorzej. Wróg nacierał coraz natarczywiej, w kraju lud burzył się coraz goręcej.

— Zaprawdę — kończył latopis — trudno jest dociec dróg, któremi błądzi myśl króla. Chyba gusła jakoweś szatańskie spętały mu duszę i do szału przywodzą. Może bogi wreszcie zlitują się nad ludem i króla uzdrowią lub ze świata wezmą...

(C. d. n.)

——oo——

Szkarlatyna a szkoły lwowskie.

Lwów, 15. sierpnia.

Urząd Wojewódzki komunikuje: W dziennikach lwowskich, pojawił się artykuł p. t. „Szkarlatyna a szkoły lwowskie." Artykuł ten, ogłoszony był niewątpliwie **w celu zachęcenia rodziców do poddania dzieci tym szczepieniom**, aby je zabezpieczyć przed możliwością zakażenia się tą chorobą w domu lub, za pośrednictwem szkoły.

Ponieważ drugi ustęp tego artykułu, w którym jest mowa o tem, że „przy wpuszczeniu dziatwy, tak do szkół powszechnych jak i do szkół średnich, będzie się bezwarunkowo wymagać **świadectwa urzędowego, iż szczepienie t. zw. próbne (Dicka) wydało u ucznia wynik ujemny**, tj. że dany uczeń lub uczennica nie jest skłonny do zachorowania na szkarlatynę", **nie był wyrazem uchwał ankiety**, obradującej w dniu 6-go sierpnia br. w Fizykacie miasta Lwowa pod przewodnictwem Dra Szaynowskiego, inspektora lekarskiego przy Urzędzie Wojewódzkim we Lwowie, nad zarządzeniami, jakieby należało wydać we Lwowie z powodu panującej epidemji płonicy, przed zbliżającemi się wpisami dzieci i młodzieży do szkół lwowskich, a ponadto **zaniepokoił do pewnego stopnia publiczność co do rzekomego przymusu szczepienia dzieci i młodzieży szkolnej metodą Dicków** i co do podstawy prawnej do wydania takiego przymusowego zarządzenia, podaje się do publicznej wiadomości następujące wyjaśnienie.

Ankieta, odbyta w powyższym dniu, powzięła obok innych środków policyjnolekarskich, mających się niezwłocznie zastosować następujące uchwały odnośnie do szczepień metodą Dicków:

Zaleca się przeprowadzenie próbnych (rozpoznawczych) szczepień w wyznaczonych do tego stacjach w jak najszerszym zakresie. Zaszczepionym z ujemnym wynikiem będzie się w stacjach szczepienia wydawać **urzędowe poświadczenia, iż nie są skłonni do zakażenia się płonicą.** Zaszczepionym z dodatnim wynikiem a więc skłonnym do zakażenia się płonicą, **zaleca się** szczepienie metodą Dicków, uodporniające przeciw zakażeniu się płonicą.

Zaszczepionym ochronnie przeciw płonicy będzie się w stacjach szczepienia wydawać urzędowe poświadczenia, iż są uodpornieni przeciw zakażeniu się płonicą.

Ze względu, że lekarze wolnopraktykujący i apteki **nie posiadają szczepionek Dickowskich** i Ministerstwo Spraw Wewnętrznych— Generalna Dyrekcja Służby Zdrowia, — względnie Państwowy Zakład Higieny w Warszawie, wysyła na razie te szczepionki tylko dla lekarskich Zakładów naukowych, Państwowych urzędów administracyjnych i Lekarzy urzędowych, są świadectwa o dokonanych szczepieniach metodą Dicków wydane przez lekarzy wolno-praktykujących, jako usuwające się z pod kontroli, nieważne.

Zaleca się wszystkim rodzicom, posiadającym dzieci uczęszczające do szkół lwowskich, aby zechcieli w własnym interesie poddawać je szczepieniu próbnemu, a w razie potrzeby także ochronnemu.

Dyrekcje i Zarządy szkół lwowskich winny zwrócić baczną uwagę na dzieci i młodzież, nieszczepioną **sposobem Dicków, gdyż te dzieci mogą same łatwo zachorować na płonicę oraz zakazić tą chorobą inne dzieci.**

Ankieta stwierdza, że zastosowanie przymusowego szczepienia dzieci i młodzieży szkolnej metodą **Dicków nie znajduje uzasadnienia** w obecnie istniejących i obowiązujących ustawach i rozporządzeniach.

Z końcem miesiąca sierpnia br. odbędzie się druga konferencja w sprawie dalszych zarządzeń, mających na celu rychłe stłumienie epidemji płonicy we Lwowie i okolicy Lwowa.

Stanowisko lekarzy.

Lwów, 15 sierpnia.

Izba lekarska we Lwowie nadsyła nam następujący komunikat:

Wobec szerzącej się **epidemji** szkarlatyny i ukazania się w dziennikach rozmaitych ogłoszeń Izba Lekarska Lwowska uważa za wskazane zaznaczyć **swoje stanowisko.**

Dotychczasowe wyniki szczepienia ochronnego szkarlatyny metodą Dicków wykonywanego zapomocą szczepionki z Państwowego Instytutu Higieny w Warszawie **zachęcają do masowego stosowania tego środka ochronnego**, które przeprowadzone ostrożnie nie przedstawia niebezpieczeństwa i dlatego Izba lekarska zgodnie z opinją władz i wybitnych klinicystów, **szczepienie to gorąco poleca**, tembardziej, że chodzi tu o chorobę z przebiegiem bardzo zdradliwym, przeciw której dotychczas niema żadnego środka ochronnego.

Z powodu braku ustawowego przymusu **odpada potrzeba przedkładania urzędowego świadectwa szczepienia** i każdy lekarz, który się tego podejmie może szczepienie przeprowadzić i to poświadczyć.

We Lwowie, dnia 14 sierpnia 1926.

Za przewodniczącego: **Dr Moszkowicz, m. p.**

Z NOWYCH WYDAWNICTW.

Kalendarzyk muzyczny na rok 1926/27 nakładem firmy G. Seyfarth we Lwowie, zawiera między innemi raptularz wraz z chronologją muzyczną, gdzie podane są ważniejsze zdarzenia muzyczne. Osobny dział zajmują daty urodzin i śmierci polskich oraz wybitnych obcych muzyków. Pouczająco przedstawia się historja muzyki polskiej (w streszczeniu) na podstawie dzieła Jachimeckiego „Historja muzyki polskiej".

Praktyczne jest zestawienie nazw tonacji w 5 językach, dalej wykaz ważniejszych dzieł polskich z zakresu muzyki i dokładne adresy muzyków pedagogów. Sześć udatnych illustracji Bethovena, Chopina, Elsnera, Karłowicza, Kurpińskiego i Moniuszki stanowi godne uzupełnienie tego gustownie oprawionego wydawnictwa muzycznego. Grd.

NADESŁANE.

Kurjer lotniczy.

NOWA LINJA KOMUNIKACJI POWIETRZNEJ W NIEMCZECH.

Dnia 8 bm. otwartą została nowa linja komunikacji powietrznej w Niemczech. Linja ta łączy **Saarbrücken przez Karlsruhe i Stuttgart z Monachjum** i utrzymywaną ma być **przez** całą zimę.

Z DZIECINNYCH LAT LOTNICTWA.

W roku 1784 jeden z pierwszych pionerów lotnictwa Francuz **Blanchard** w pierwszej swej podróży powietrznej do Holandji **spadł wraz ze swoim balonem na pola pszenicy.** Tłum ciekawych, który ze wszech stron cisnął się, by zobaczyć balon, zniszczył cały plon wieśniaka. Ten rozgniewany, zniszczył balon, pobił lotnika i zażądał od niego wykupu w wysokości 10 dukatów holenderskich.

Blanchard wystąpił ze skargą sądową przeciwko wieśniakowi, jednak **sprawę przegrał.** Poszkodowany wieśniak powołał się bowiem na ustawę, wyraźnie powiadającą, **że wszystko to co spadnie z powietrza na pole,** uważa **się za własność właściciela ziemi;** zarówno więc balon, jak i lotnik, w myśl przepisów prawa, stali się **własnością wieśniaka** i mógł on z nimi robić, co mu się podobało. Sąd **przychylił** się do wywodów **wieśniaka** i skazał lotnika na 10 **dukatów** odszkodowania.

JAKIM POWINIEN BYĆ PILOT?

Z okazji odbywających się w bieżącym miesiącu zawodów szybowców (samolotów bezsilnikowych) **w Rhön-Rossitten** w Niemczech **jeden** z najlepszych pilotów niemieckich mjr. Geyer wygłosił odczyt o wyszkoleniu pilotów. Przyszkoleniu pilotów należy zasadniczo rozróżniać dwie grupy: **pilota przewozowego i pilota sportowego** gdyż każdy z nich winien posiadać inne wykształcenie. Zasadniczym warunkiem, który musi posiadać kandydat na pilota jest **zdrowie, wychowanie sportowe,** a przedewszystkiem **zamiłowanie do lotnictwa.**

Pilot, mający kierować samolotami pasażerskiemi, musi być inteligentny, a więc posiadać najmniej wykształcenie średnie, **gdyż nie powinien on być szoferem powietrznym, ale kapitanem okrętu.** Pilot taki posiadać musi poczucie pełnej odpowiedzialności za życie i zdrowie przewożonych pasażerów, z drugiej strony musi być **zrównoważony i nie lękliwy.**

POCZTA LOTNICZA.

Generalna Dyrekcja Poczt i Telegrafów poleciła Dyrekcjom Pocztowym w Krakowie i we Lwowie, aby Główne Urzędy Pocztowe w tych miastach **przyjmowały pocztę lotniczą przez całą noc,** oraz by w miastach były rozmieszczone specjalne skrzynki dla poczty lotniczej.

Podwyższona z dniem 1 września r. b. taryfa pocztowa obowiązywać będzie również pocztę lotniczą. Od dnia 1 września r. b. list lotniczy w obrocie w kraju oraz z miastem Gdańskiem winien być opłacany znaczkami poczty zwyczajnej w wysokości gr. 40 oraz znaczkami poczty lotniczej w wysokości 20 gr. Karta poczty lotniczej zaś znaczkami poczty zwyczajnej — 30 gr. oraz lotniczej 10 gr. Znaczki poczty lotniczej nabywać można w urzędach pocztowych.

Taryfa poczty lotniczej **w obrocie za zagranicą nie ulega zmianie.**

Jak wiadomo pocztę lotniczą urzędy pocztowe bez żadnych dopłat doręczają adresatom **natychmiast po jej nadejściu,** podobnie jak listy ekspresowe.

SAMOLOT W SŁUŻBIE SANITARNEJ.

Często słyszy się o wypadkach, **że jedynie dzięki samolotowi udaje się ratować chorych od śmierci.** Wypadki takie mają miejsce bądź to przy **szybkim przewozie** chorych **do szpitali,** bądź też przy dostarczaniu **potrzebnych lekarstw.** Zagadnieniem uogólnienia samolotów do służby sanitarnej zająć się ma **trzeci międzynarodowy kongres sanitarny,** który odbędzie się między 7 a 11 września br. w Amsterdamie.

W kongresie tym zapewne weźmie udział też **przedstawiciel Polski.**

—xoox—

Niezwykły fortel bandyty.

Udawał obrabowanego chcąc dokonać rabunku.

Warszawa, 15. sierpnia.

Onegdaj rano drożnik kolejowy, koło wsi Wygoda na drodze do Rembertowa znalazł na torze kolejowym nagiego mężczyznę skrępowanego.

Ponieważ za chwilę miał nadejść pociąg, drożnik ściągnął skrępowanego mężczyznę z toru i zaprowadził do dyżurki. Zbadany przez policję z Wawra nieznajomy zeznał, iż jest kanonierem 9-go pułku artylerji, nazywa się Jan Wójcik, i ma brata w Warszawie przy ul. Miedzianej nr. 7. m. 32.

Dalej zeznał, iż bawiąc na urlopie poszedł na zabawę do Kawenczyna, gdzie go obrabowano z pieniędzy, ubrania i broni i porzucono na szosie. Na żądanie policji Wójcik, częściowo odziany miał zaprowadzić wywiadowcę do Kawenczyna.

W drodze Wójcik nagle omdlał, W momencie gdy policjant oddalił się po wodę, Wójcik zerwał się z ziemi i uciekł.

Policja powiatu warszawskiego porównała Wójcika z rysopisami kilku osobników, poszukiwanych przez władze i okazało się, że pod nezwiskiem Wójcika ukrywa się krwawy bandyta Szatkowaki, który zbiegł z przed trzema tygodniami z więzienia w Grudziądzu.

Specjalnością Szatkowskiego jest udawanie obrabowanego, by wzbudzić litość, znaleźć się w obcem mieszkaniu i następnie obrabować je. Według przypuszczeń policji Szatkowski chciał obrabować drożnika o którym mówią, że chowa dolary w sienniku.

Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

—oo—

„Ludzie decydują o treści działania“.

Min. Młodzianowski o reorganizacji min. spr. wewn.

Warszawa, 14. 8. (PAT.) W Ministerstwie Spraw Wewnętrznych odbyła się dziś **konferencja prasowa**, na której p. minister Młodzianowski zapoznał przedstawicieli prasy z zasadami i **celami przeprowadzonej reorganizacji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.**

Punktem wyjścia tej organizacji była **analiza zadań Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, któremi są:** **Zorganizowanie i utrzymanie w sprawności wielkiego aparatu administracji politycznej**, dalej **polityka wewnętrzna**, czyli ustosunkowanie się Rządu do przejawów życia politycznego i społecznego. Dział trzeci, to **czynności wynikające z ustawowego obowiązku ministra, wykonywania ustaw.** Wreszcie do zadań Ministerstwa należy **organizacja ciał samorzadowych** i regulowanie ich stosunku do władz państwowych oraz **organizacja służby zdrowia.**

Logicznym wnioskiem z tego rozróżnienia pięciu zasadniczych działów pracy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych jest **utworzenie 5 departamentów.**

Podobna analiza zadań każdego departamentu doprowadziła do **podziału departamentów na wydziały, z których każdy obejmuje pewne określone grupy zadań.** Na czele każdego departamentu stoi fachowy dyrektor departamentu, jako bezpośredni pomocnik ministra. Dyrektorem departamentu organizacyjnego jest zasadniczo podsekretarz stanu.

Łańcuch aprobat został skrócony. Już naczelnikom wydziałów daną została możność ostatecznego decydowania i podpisu w sprawach mniejszych, zaś dyrektorów departamentu wyposaża się w tym względzie bardzo szeroko. Dalej reforma idzie w kierunku **uproszczenia i zmechanizowania czynności** przez specjalizację i stosowanie pomocniczych środków technicznych.

Pozostaje do poruszenia doniosłe **zagadnienie doboru ludzi.** Zagadnienie to podstawowe, gdyż **ludzie decydują o treści działania.** W tym względzie nie można powiedzieć, aby stan dotychczasowy był najlepszy. Złożyło się na to głównie to, **że brak było w Polsce ludzi przygotowanych do pracy w administracji.** Nieliczni urzędnicy **przeważnie b. zaboru austrjackiego** przynosili ze sobą, po największej części doświadczenie okresu wojennego a więc okresu raczej improwizacji i tymczasowości w działach administracyjnych, niż racjonalnej organizacji pracy.

Dążeniem moiem jest **wymiana urzędników pomiędzy trzecią a pierwszą i drugą instancją.** W ogólnem dążeniu do stworzenia podstaw racjonalnego uzupełnienia kadrów urzędniczych **Rząd zajął się kwestją uregulowania sprawy praktykantów** oraz awansowania ich pragnąc, aby **jak najszerzej otworzyć wrota administracji dla elementów młodych.**

—oxxo—

Przerwanie rokowań polsko-niemieckich.

Berlin, 14. 8. (AW.) Prowadzone pomiędzy delegacjami Polski i Niemiec **rokowania handlowe, zostały w dniu 12 b. m. odroczone, aż do 28 września.**

Dotychczas przedyskutowane zostały **zagadnienia związane z uprawnieniami osób fizycznych i prawnych na terytorium obu państw.** — Oba punkty widzenia zostały dokładnie skonkretyzowane, co ułatwi uzgodnienie niewyrównanych dotychczas jeszcze stanowisk w tych sprawach.

—oxxo—

Oszczercza propaganda komunistów przeciw Polsce.

Warszawa, 14. 8. (AW.) Jak się dowiadujemy sfery komunistyczne w Polsce czynią usilne starania **u grup intelektualnych Francji i Anglji w celu wysłania do Polski specjalnej komisji dla zbadania położenia więźniów politycznych.** Z propozycjami podobnemi zwrócono się do Romain Rollanda i Barbussa.

—xoox—

Usunięcie 95 urzędników P. K. O.

Warszawa. (Tel. wł.).

Prezydjum P. K. O. **przesłało ministrowi skarbu wykaz urzędników P. K. O.,** zwolnionych od 1 listopada 1926 r.

Od chwili dymisji Lindego ze stanowiska prezesa P. K. O. do 9 b. m. **usunięto 95 urzędników, w tem 15 ze stanowisk kierowniczych.** W liczbie zredukowanych z powodu reorganizacji **usunięto z powodu braku zaufania do nich, przeważnie ze stanowisk kierowniczych około 20.**

Przeniesienie usuniętych w stan spoczynku, nie przerywa wdrożonych dochodzeń dyscyplinarnych, ani też toczącego się przeciw niektórym śledztwa sądowego. Przyznane im **emerytury będą mogły być cofnięte,** zależnie od wyniku dochodzeń.

—xoxo—

Litwa zbroi się.

Kowno, 14. 8. (AW.) Rząd kowieński przystąpił intensywnie do **zwiększenia sił obrony krajowej,** t. j. armji regularnej i nieregularnych oddziałów ochotniczych. Zbrojenia te prowadzone są w tajemnicy i **pochłaniają znaczne sumy, przekraczające 50 proc. preliminowanego budżetu** ministerstwa wojny. Ostatnio zamówiono w jednej z niemieckich firm większą ilość samolotów **na kredyt.** Obecnie rząd zamierza zamówić większą ilość czołgów.

—

BOMBARDOWANIE DAMASZKU.

Paryż, 14. 8. (AW.) „Humanite“ donosi z Kairu, że bombardowanie Damaszku trwa już od 18 lipca b. r. **dzień i noc bez przerwy. Oddziały powstańcze przerwały połączenia kolejowe z Damaszku do Bejrutu.**

—oo—

Odwołanie p. Wojkowa z Warszawy.

Warszawa, (Tel. wł.)

Odwołanie posła Wojkowa z Warszawy na skutek niezadowolenia z niego jego zwierzchnich władz, zdaje się być przesądzone. Jako najpoważniejszy zarzut wytykają mu **małe zdolności propagandystyczne.**

Na następcę p. Wojkowa upatrzony jest **współtwórca traktatu ryskiego Joffe.** Projekt tej nominacji jest zrozumiały jeśli się weźmie pod uwagę, iż Joffe, jeden z najwybitniejszych sowieckich dyplomatów jest **słynny w świecie za swych zdolności propagandystycznych,** które ostatnio ujawnił dosadnie na placówce w Wiedniu.

„Głos Codzienny“ pisze w tej sprawie: Ze względu na konieczność utrzymania poprawnych sąsiedzkich stosunków między S. S. S. R. a Polską. **Sowiety winny unikać tak prowokujących kandydatur** na placówkę warszawską i nie powinny kłaść wyraźnie całego nacisku na działalność propagandystyczną.

Oficjalna prasa sowiecka wyraźnie pisze, iż zadaniem Joffego byłoby odrobienie zaniedbania **w propagandzie sowieckiej na terenie Polski,** jakie nastąpiło w czasie urzędowania obecnego posła sowieckiego w Warszawie, p. Wojkowa.

—xoox—

Strajk robotników portowych ukończony.

Tczew, 14. 8. (AW.) Trwający od tygodnia **strajk robotników** portowych zajętych przy ładowaniu węgla w Tczewie, zakończył się. **Robotnicy otrzymali żądane podwyżki,** albowiem właściciele przedsiębiorstw nie chcieli narażać się na dalsze straty z powodu przerwy w przeładunku i ekspedycji w czasie doskonałej konjunktury. Umowa została zawarta z ważnością do 15 września.

—oxxo—

Finansiści angielscy podnoszą kurs złotego.

Warszawa. (Tel. wł.).

Dzienniki żydowskie donoszą o **zamierzonej akcji angielskiej, celem podniesienia kursu złotego. Angielskie** sfery finansowe obawiają się, iż nawet po likwidacji strajku węglowego w Anglji, **węgiel angielski utraci część rynków zbytu na rzecz węgla polskiego,** którego ceny będą niższe, ze względu na niski kurs złotego. W ostatnich dniach, mianowicie rzucić na rynek 80 tysięcy funtów szterlingów, **celem spowodowania zwyżki złotego.**

—

Gen. Gajda przeniesiony w stan spoczynku.

Praga, 14. 8. (PAT.) Rozporządzeniem ministerstwa obrony narodowej **generał Gajda został wczoraj przeniesiony w stan spoczynku.** Jako następcę jego w sztabie generalnym wymieniają dowódcę 14 dywizji **gen. Wojciechowskiego.**

SPADEK BEZROBOCIA.

Warszawa, 14. 8. (PAT.) W okresie lipca a w szczególności od 26 czerwca do 31 lipca br. **liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 23.450** osób i wynosiła 31 lipca w przybliżeniu **264.230 bezrobotnych.** — W związku z tem zmniejszyła się też liczba osób uprawnionych do zasiłków o 13.085, z czego na akcję ustawową przypada 3.986 a na doraźną **9.099.**

—oo—

CHOROBA MIN. ZALESKIEGO

Warszawa. (Tel. wł.) Minister Spraw Zagranicznych p. August Zaleski **zaniemógł na grypę** i zmuszony był wskutek tego przerwać urzędowanie.

LIKWIDACJA STRAJKU W JEZIORNIE.

Warszawa, 14. 8. (PAT.) Strajk robotników w fabryce papieru w Jeziornie, po 12 tygodniach trwania zakończył się zupełnie niespodzianie. **Większość robotników w liczbie 900 wróciła do pracy.** Strajkuje jeszcze stokilkadziesiąt robotników.

KLĘSKA CHIŃSKIEJ ARMJI NARODOWEJ.

Pekin, 14. 8. (PAT.) Urzędowo donoszą o upadku **głównego ośrodka** oporu armji narodowej. W związku **z** tem całe miasto udekorowane jest flagami.

KRONIKA.

SIERPIEŃ **15** NIEDZIELA

Dziś: rzym.-kat. C. 12 Wnieb. NMP. gr.-kat. N. D. S. po Sosz.
Jutro: rzym.-kat. Jacka R. gr.-kat. Izaakija pr.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.
Niedziela 15 „Marjetta“.
Poniedziałek 16 bm. „Orłow“.
Wtorek 17 bm. „Marjetta“.

TEATR NOWOŚCI.
Niedziela 15 „Proboszcz wśród bogaczy“.
Poniedziałek 16 bm. „Proboszcz wśród bogaczy“.
Wtorek „300 dni“. Premjera.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Niedziela o 7.30 Stanisława Ignacego Witkiewicza „W małym dworku“.

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: „A imię jej kobieta“.
Chimera: „Niebezpieczny wiek“.
Palace: „Mezaljans“.

—oo—

— **Teatr Wielki. „Marjetta“** jedna z najlepiej w posążonych muzycznie operetek Waltera Kolla, nieschodząca z afisza od szeregu miesięcy, dana będzie dziś po raz 59-ty w znak mitem wykonaniu całego zespołu artystycznego operetki.

— **„Teresina“** operetka Oskara Strausa, przełożona i opracowana przez Kazimierza Wroczyńskiego, ukaże się na scenie Teatru Wielkiego w najbliższych dniach przyszłego tygodnia. Akcja tej przepięknej, arcyciekawej operetki toczy się w małym porcie francuskiej Riviery, po rewolucji w roku 1799. Osią sztuki jest artystka wędrownej trupy teatralnej, Teresa, którą prześlicznie interpretuje ulubienica naszej publiczności p. Marja Korablanka. Próby pod doskonałą reżyserją p. Tatrzańskiego dobiegają końca. Inne główne role spoczywają w rękach pp. Brzeskiej, Kuligowskiego, Tatrzańskiego, Swińskiego, Zabielskiego (Napoleon Bonaparte), Kowalskiego, Szczepanda, Kopczyńskiego i in. Ewolucje taneczne układu Stan. Faliszewskiego. Nowe dekoracje z pracowni Zygmunta Balka. Przy pulpicie kapelmistrz Tadeusz Seredyński.

— **Teatr Nowości. „Proboszcz wśród bogaczy“**, ostatnia nowość bieżącego sezonu, która spotkała się na naszej scenie z gorącem uznaniem miłośników teatru, dana będzie dziś i jutro po raz ostatni. Olśniewająca prostotą i szczerym humorem postać proboszcza, w niezrównanej interpretacji znakomitego artysty **Aleksandra Zelwerowicza**, staranna gra naszego zespołu dramatycznego, pod reżyserją Kazimierza Okornickiego, ponadto treść sztuki, wesoła, miła i sympatyczna — tworzą przepiękną aktualną całość, która niewątpliwie w obydwa wieczory zapełni publicznością widownię teatru po brzegi.

— **Ostatni występ znakomitej art. Wysockiej i zespołu warszawskiego.** Dziś t. j. w niedzielę, wystąpi po raz ostatni w Teatrze Małym głośna tragiczka Stanisława Wysocka z zespołem warszawskim w grotesce Witkiewicza p. t. „W małym dworku“. Sztuka Witkiewicza wywołała najsprzeczniejsze sądy, pochwały i ataki, co jest najlepszym dowodem, że poruszyła opinję publiczną. Kulturalny widz bawi się na niej świetnie, nie biorąc naturalnie serio wszystkich tych dziwacznych sytuacji, które są odwróceniem życia i ironją.

— **W poniedziałek Teatr Mały będzie zamknięty** z powodu przygotowań do nowej imprezy, którą dyrekcja przygotowuje już w najbliższych dniach.

— **Prezes Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie,** p. inż. Paweł Prachtel, wyjechał na kilkutygodniowy urlop, a kierownictwo Dyrekcji objął **wiceprezes dla spraw administracyjnych p. Zygmunt Swatoń.**

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

—oo—

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego“ przesyłać należy przekazami pocztowemi lub na numer P. K. O.

153.215.

—oo—

Mówią, że...

sztuka ekwilibrystyczna wymaga dużej cierpliwości i długich ćwiczeń, popłaca jednak bardzo tak, że dobrzy akrobaci zarabiają świetnie.

— — — — — — — — — —

Lwów niedługo stanie się głośną szkołą takiej sztuki a chwała wyuczenia akrobatyki przypadnie w udziale naszemu... urzędowi budowlanemu. Co roku bowiem, zwykle w okresie deszczów, miasto jest rozkopane, kładzie się jakieś rowy, przewody i nowe chodniki. Po skończonej robocie prawie nie zabezpiecza się niebezpiecznych miejsc a niedokończone chodniki podstępnie usuwają się i chwieją jak zęby starej plotkarki. Przejść taką ulicą w nocy a nie złamać ręki, nogi, nie wybić oka lub zębów jest prawdziwą sztuką. To też ludzie dochodzą tu do prawdziwego mistrzostwa w przełażeniu, skakaniu, chodzeniu po ruchomych flizach, w rozróżnieniu pod którym kamieniem jest dziura, który kryje pod sobą podstępnie wodę, która kostka bruku zapadnie się gwałtownie. Lwowianie tak się już wyćwiczyli że znani są z tego. Np. taki fakt: w Zakopanem organizowano jakąś bardzo karkołomną wycieczkę. Nie chciano przyjąć pewnej pani. Nagle ktoś powiedział, że pani ta mieszka we Lwowie. Kierownik wycieczki rozpromienił się i rzekł: „To co innego. Lwowianie dopuszczani są do najtrudniejszych wycieczek. Wyćwiczyli się w największych niebezpieczeństwach na swoich brukach“. Miło poszczycić się takim sukcesem, ale co ma robić przejezdny, który jeszcze nie odbył szkoły „chodzenia“? O swoich mieszkańców nie ma się co troszczyć, ale może ze względu na obcych, nasz urząd budowlany weźmie to pod rozwagę. No i dzieci, które teraz wracają do szkół!!

rrr.

—oo—

Zmasakrowane zwłoki na torze kolejowym.

Lwów, 15 sierpnia.

Dnia 14 b. m. doniesiono Ekspozyturze śledczej we Lwowie, że za rogatką Łyczakowską, na torze kolejowym, leżą zwłoki nieznanego mężczyzny. Natychmiast udał się na miejsce wypadku kom. dr. **Kipa**, który stwierdził ze znalezionych dokumentów, że są to zwłoki Jana **Kołodzińskiego,** zam. w Winnikach, robotnika w fabryce cukru we Lwowie.

Zwłoki były **zupełnie poszarpane.** Kołodziński przechodząc przez tor został porwany **przez lokomotywę** i 6 metrów przez nią wleczony. — **Koła odcięły mu obie nogi w okolicy kolan — przeszły przez piersi, przepoławiając je.**

Zwłoki odsunięto od toru kolejowego przed nadejściem pociągu i po zostawiono na miejscu aż do przybycia komisji sądowej.

—oo—

SZCZEGÓŁY WYROKU W PROCESIE KSIĘŻY KATOLICKICH.

Ryga. (Tel. wł.).

Pisma moskiewskie podają **szczegóły wyroku** wydanego przez rząd sowiecki w Korościeniu w sprawie księży katolickich **Żulińskiego i Łotelki** oraz 11 Polaków oskarżonych o szpiegostwo na rzecz Polski.

Ksiądz Żuliński został skazany na **karę śmierci.** Oprócz tego sąd powziął decyzję w sprawie **konfiskaty całego jego majątku na rzecz skarbu sowieckiego.** Ksiądz Łotelko skazany został **na dwa lata ciężkiego więzienia.** Ten sam los spotkał trzech innych podsądnych. Sześciu oskarżonych skazano **na sześciomiesięczny** areszt. **2 uniewinniono.**

Na sezon letni

wprowadził

„Kurjer Lwowski“

dwutygodniowy abonament za nadesłaniem 2 zł. 50.

Z targu.

Lwów, 15 sierpnia

Ceny nabiału: 1 l mleka 30—40 gr., litr śmietany 1·40—2 zł., 1 kg. masła 5—6— zł., sera 1·20—1·60 zł.

Jaja: po 13—15 gr.

Kurczęta: po 3—5 zł. para.

Jarzyny: 1 kg. młodych ziemn. 15—20 gr., ogórki po 2—5 gr. sztuka, wiązka pietruszki 5 gr., kalafiory po 20—50 gr, kalarepa po 5 gr., 1 kg. fasoli szparagowej 60 gr. wiązka marchwi 5 gr.

Owoce: 1 kg. jabłek 40 gr. do 2 zł., gruszek 60 gr. do 2 zł., śliwek 1·50.

—oo—

Dlaczego?

Dostęp do **Teatru Nowości** jest z wielu powodów **upośledzony.** — W dniach deszczowych zaś nawet połączony z niebezpieczeństwem przejechania przez auto lub dorożkę konną. **W deszczowej bowiem porze** większa część publiczności korzysta z tramwajów; przy wysiadaniu z tramwaju, pasażerowie widzą się **zagrożonymi,** przez nadjeżdżające równocześnie auta. **Dostać się pod koła,** to rzecz w takich warunkach nader łatwa, a w każdym razie niepożądana.

Zapobiec temu może i **powinna policja,** pozostawiając u zbiegu ulicy Słonecznej i uliczki, prowadzącej do Teatru Nowości, choćby **jednego posterunkowego,** którego zadaniem byłoby regulowanie ruchu kołowego i pieszego **w porze wieczornej, od 7 — 8 godziny.** Tymczasem niema tam **o tej porze żadnego posterunkowego.** Dlaczego?

—oo—

— **Kradzieże i włamania.** Policja aresztowała dnia 14 b. m. Karola **Głupczyka,** złodzieja kasowego (Słoneczna 14) jako podejrzanego o włamanie kasowe w Łodzi na szkodę Państwowej wytwórni wódek.

Emanuelowi **Glücksmannowi** (Pod Dębem 15), skradł nieznany sprawca z zamkniętego mieszkania, do którego dostał się podważywszy okno — garderobę i bieliznę wartości 1000 złotych.

Z zamkniętego mieszkania Michała **Miczkowskiego** (Murarska 9) — skradziono 13 b. m. ubranie i bieliznę wartości 400 złotych, zaś na szkodę jego współlokatora Jakóba **Erda** trzy ubrania, walizę i 3½ pół metra materji, łącznej wartości 555 złotych. Sprawca nieznany.

Emilja **Rzechutka** (Potockiego 54) doniosła policji, że dnia 13 b. m. nieznany sprawca skradł z zamkniętego jej mieszkania garderobę męską i damską wartości 400 zł.

—oo—

ZŁY STAN DRÓG W AUSTRJI.

Wiedeń. (Tel. wł.)

Austrjacki **Touring-Club** stwierdza, **że stan dróg w Austrji jest zły i odstrasza międzynarodową turystykę od dwiedzania pięknych** krajów republiki austrjackiej. Ministerstwo handlu zapowiada wobec tego, iż zamierzonem jest wielka akcja naprawy i odbudowy dróg, której inwestycje osiągną w roku przyszłym sumę dotacji przedwojennej. **Ogółem** należałoby naprawić podobno 3.888 klm., co dałoby się uskutecznić **jedynie przez** specjalny kredyt uzyskany u Ligi Narodów, o który rząd austrjacki zabiega.

OBNIŻENIE GAŻ W TEATRACH SZYFMANA.

Warszawa, 14. 8. (Tel. wł.) Dyrektor Szyfman zaproponował artystom scenicznym zajętym w jego teatrach obniżenie gaż, **nie godząc się na zawarcie umowy głównej.**

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś.

Warszawa (480.) Godz. 17.00. Odczyt p. Basińskiego p. t. „Rozwój polskiej produkcji bekonowej“. — Z działu „rolnictwo“. — Godz. 17.30. Koncert popołudniowy. — Godz. 20. Odczyt prof. Urbańskiego p. t. „Dziwy w ogrodzie pięknych pań“. — Opis dawnych ogrodów w Tulczynie i Zofijówce u Potockich, Nieświeżu, Ołyce i Mirze u Radziwiłłów etc. — Godz. 20.30. Koncert wieczorny. Utwory Cherubiniego, Delibesa, Vieuxtemps etc.

Berlin (504.) Godz. 20.30. Co Berlin śpiewa i co śpiewał.

Monachjum (485.) Godz. 20.15. Arje operowe.

Kopenhaga (347.5.) Godz. 20.00. Koncert orkiestry. Niemiecka romantyka.

Rzym (425.) Godz. 21.15. Wyjątki z opery „Carmen“ Bizeta.

Sztokholm (430.) Godz. 19.15. Koncert kapeli marynarki.

Berno szwajc. (435.) Godz. 20.00. Wieczór arji Nic. Cecere barytona z Medjolanu.

Zurich (513.) Godz. 20.16. Fragmenty z oper i serenady.

Berno moraws. (521.) Godz. 19.30. Libusza opera w 3 aktach Smetany.

Budapeszt (560.) Godz. 20.00. Niebieski lis, sztuka w trzech aktach Herczega.

Poziom kultury ludzkiej znacznie się wzmaga przy pomocy radjo, bowiem każdy, nawet najbiedniejszy robotnik może słuchać takie dzieła potęgi geniusza jak 9-tą Symfonję Beethovena. Opery, koncerty najlepszych śpiewaków, **może słyszeć każdy u siebie w domu,** posiadający odbiornik radjowy. Ale musi to być **dobry odbiornik.** Takie można nabyć w najlepszej jakości po bezkonkurencyjnych cenach w firmie **Radjo-Kinofot, Lwów, ul. 3 Maja 11 a.**

PRZYJACIEL ZWIERZĄT.

Jedno z pism angielskich zamieszcza artykuł, którego autor żąda ażeby zwierzęta domowe podnieobecność ludzi mogły korzystać w mieszkaniach z rozrywek. Oświadcza, że sam, wychodząc z domu **włącza głośnik, tak że pies słyszy muzykę i głosy ludzkie,** pozatem zdaniem tego przyjaciela zwierząt ustawić głośnik należy **blisko klatki papugi, która dzięki temu nauczy się dobrze śpiewać i mówić.**

Redakcja zaopatrzyła artykuł w komentarz tej treści: Niewiadomo, czy pies np. będzie z tego zadowolony, pewne oznaki każą przypuszczać, że **wolałby potężną porcję kiełbasy** i potem możność spokojnego snu. Co się zaś tyczy papugi to spróbować oczywiście można, jakkolwiek myśl o konsekwencjach wywołać może **melancholję.**

—oo—

Kurjer ekonomiczny.

* **Kredyty amerykańskie dla Francji.** Agencja „Radio" donosi z New—Yorku, że bankierzy amerykańscy uważają za możliwe udzielanie Francji kredytów długoterminowych w rozmiarze 250.000.000 dolarów. Zrealizowania pożyczki podjęłyby się dwie wielkie instytucje finansowe — bank **Pierpont Morgan'a** oraz **Federal Reserve Bank.**

* **Budżet Rosji.** Rosyjski komisarjat skarbu zakończył prace przygotowawcze w dziedzinie budżetu. **Wydatki, w sumie 4.586 milj. rubli przewyższają o 17 prc przypuszczalne dochody państwowe w roku bieżącym.** Sownarkom polecił specjalnej komisji wypracować plan niezbędnych oszczędności w poszczególnych komisarjatach.

* **Redukcja podatków w Stanach Zjednoczonych.** W Stanach Zjednoczonych przewidziane jest **dalsze zmniejszenie podatków,** które przypisać należy systematycznej amortyzacji długu wewnętrznego. Jeśli sytuacja finansowo - ekonomiczna Stanów Zjednoczonych nie pogorszy się, wówczas **cały dług wewnętrzny, przy spłatach 130 mil. funtów rocznie, zlikwidowany zostanie ostatecznie w 1944 roku.**

* **Eksport masła polskiego do Anglji.** Polska, jako Państwo agrarne, produkuje **pokaźne ilości masła,** które po pokryciu zapotrzebowania wewnętrznego mogłoby znaleźć poważne rynki zbytu zagranicą. Między innemi moglibyśmy eksportować do Anglji.

Anglja, aż do czasów ostatnich importowała masło z Holandji, Danji, Nowej Zelandji i Australji, zwłaszcza lepsze gatunki. Masło gorszych gatunków Anglja sprowadzała przed wojną z Syberji.

Import masła syberyjskiego, mimo że jeszcze trwa nadal, nie przedstawia dla masła polskiego konkurencji.

Przed trzema miesiącami wysłano **ładunek próbny masła polskiego do Londynu, i to w wysokości 2500 kilo.** Część masła była solona, część zaś niesolona. **Masło polskie cieszyło się na rynku londyńskim wielkim popytem,** świadczą o tem dalsze zapytywania, skierowane z Anglji pod adresem polskich eksporterów masła. Eksport masła z Polski przeprowadzanoby i obecnie z wielką energją. Stoi jednakże temu na przeszkodzie dalsza **zwyżka złotego,** a następnie obniżenie się cen w Anglji.

ZNACZNY WZROST DOCHODÓW Z LASÓW PAŃSTWOWYCH.

Według wyznaczonych przez Ministerstwo Skarbu budżetów miesięcznych, lasy państwowe winne były wpłacić do Centralnej Kasy Państwowej tytułem czystego dochodu za pierwsze półrocze roku bieżącego kwotę **16.800.000 zł.**

W rzeczywistości za czas od 1-go stycznia do 30 czerwca r. b. właczmie lasy wpłaciły do Centralnej Kasy Państwowej sumę 22,335.570 zł. 77 gr. czyli o 5.535.570 zł. 77 gr. więcej od sumy wyznaczonej przez Ministerstwo Skarbu.

W porównaniu z kwotą 13,635.186 zł. 46 gr., wpłaconą do Centralnej Kasy Państwowej tytułem czystych dochodów z lasów państwowych za pierwsze półrocze roku ubiegłego — dochody za pierwsze półrocze roku bieżącego **wzrosły o 64%.**

* **Nowy bank pod firmą „Bank amerykański w Polsce"** powstał z kapitałem zakładowym 5 5miljonów złotych.

OBROTY PRYWATNE.

Tendencja spokojna — kurs niezmieniony. Obrót tylko w dolarach.

Dolar ameryk. 9.02 do 9.03; dolar kanad. 8.95 do 8.96.

TYGODNIOWE SPRAWOZDANIE Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ WE LWOWIE.

Ceny ziemiopłodów grawitowały ku zniżce, a zboża były w okresie sprawozdawczym stosunkowo mniej poszukiwane niż poprzednio. W szczególności interesowano się jedynie żytem i to stojącem na osi względnie mającem być załadowanem do 24 godzin, gdyż w przewidywaniu dalszej zniżki, na towar z późniejszym terminem dostawy nie było odbiorców. W pszenicy zaofiarowanie **zwiększone,** chwilowo przewyższające popyt. Na eksport kupowano jedynie koniczynę i to pierwszorzędnej jakości bez zanieczyszczenia. Pozatem zastój w obrotach przy wyczekującym usposobieniu.

Listy zastawne na poczet podatku majątkowego.

Warszawa. (Tel. wł.).

W Dzienniku Ustaw Nr. 82 zostało ogłoszone **rozporządzenie Ministerstwa Skarbu** w sprawie kursów listów zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego we Lwowie i „Wileńskiego Banku Ziemskiego" w Wilnie", **przy przyjmowaniu tych listów na poczet podatku majątkowego.**

W myśl rozporządzenia powyższe listy zastawne będą przyjmowane po kursie **80 zł. za 100 zł. wart. nominalnej.**

W drugiem rozporządzeniu, które również ukazało się w Dz. Ustaw ustalono **kurs listów zastawnych Banku Rolnego, mianowicie 130 zł. za 100 zł. wartości nominalnej.**

Listy zastawne tego Banku będą również po tym kursie przyjmowane na poczet podatku majątkowego.

STRAJK PRZY BUDOWIE GMACHU SEJMOWEGO.

Warszawa. (Tel. wł.).

Wybuchł tu strajk robotników, zajętych przy budowie nowego skrzydła w gmachu sejmowym przy ulicy Wiejskiej. **Strajkuje kilkudziesięciu robotników,** którym przedsiębiorca prowadzący budowę nie wypłacił zaległych płac.

Ze świata.

\+ **Międzynarodowy zjazd związku miast** odbędzie się we Wiedniu od 14 do 19 września.

\+ **Polacy w szkołach praskich.** W urzędzie studentów obcokrajowych, uczęszczających w r. z. do wyższych uczelni praskich, było **najwięcej Rosjan,** bo 4.641, a **drugie po nich zajmowali miejsce** pod względem liczebnym **zajmowali studenci Polacy,** których było 1.359 Z Jugosławji było 360, z Węgier 109, z Austrji 74, a z Niemiec 39.

\+ **Kradzież obrazów.** W Madrycie z mieszkania syna b. ministra Ursaia skradziono 3 obrazy wartości 2 miljonów pezetów.

KURJER SPORTOWY.

Kalendarzyk na dziś:

Godzina 8-ma rano wyścig kolarski 4 × 25 km. na szosie Stryjskiej **staraniem Ż. K. S. „Hasmonea".** — Start i meta koło boiska Pogoni.

Godzina 9-ta zawody o mistrzostwo klasy C. Ekran - Victorja, boisko Pogoni. **Polonja - R. K. S.** boisko Lwowianki. **Leopolis - Grafika,** boisko Świtezi.

Godzina 3.15 boisko Hasmonei — **Vis - Hasmonea II.**

Godzina 5-ta boisko Hasmonei, **Wisła - (Kraków) Hasmonea. Sędzia p.** kpt. Bilo.

*

Jutro o godzinie 4.30 na boisku Cytadeli zawody o mistrzostwo klasy A. **Pogoń - Sparta.**

We środę 18 b. m. na boisku Cytadeli o godzinie 4.30 — Team A. — Team B.

Mistrzostwa Polski w lekkiej-atletyce.

Warszawa, 13 sierpnia. Z powodu fatalnej pogody i złego stanu bieżni odbył się tylko **bieg na 5.000 m.,** który **wygrał Sawaryn** (Pogoń) w czasie 16:04, bijąc dawny **rekord polski,** należący do Freyera **o 4,7 sek.** Drugi przybył Freyer **o 20 mtr.** za Sawarynem. 3) Jaworski (A. Z. S.), 4) Łukaszewicz (Polonja).

Skład drużyny polskiej na igrzyska do Goeteborgu.

Dowiadujemy się, że na igrzyska kobiece do **Goeteborgu** wyjadą panie: Konopacka do **rzutów i skoku** w zwyż. Wojnarowska do biegów Czajkowska również. Oprócz tego w zależności **od zebranych** funduszów, delegowane będą panie Grabicka, Sadkowska, Taborawiczówna i Lubecka. O ile te ostatnie panie pojadą, zapewnione jest obsadzenie przez Polskę wszystkich punktów zawodów. Z zawodniczkami z ramienia PZLA pojedzie kapitan Misiński, ewentualnie kpt. Sterba.

Na zawody Polska - Węgry w **Budapeszcie,** które odbędą się dnia 22 b. m. zostali wyznaczeni ze Lwowa pp. **Batsch i Kuchar,** którzy wyjeżdżaja w poniedziałek wieczorem do Krakowa na wspólny training. — Odjazd drużyny polskiej. której składu narazie nie znamy — nastąpi w czwartek, 19 b. m. Ponieważ Budapeszt gra równocześnie w Berlinie z reprezentacją Berlina i tam musi wysłać swój najlepszy **skład** — złożony z graczy profesjonalnych — wobec tego przeciw Polsce wystąpi reprezentacja Węgier, złożona z graczy prowincjonalnych.

POLSKI ZWIĄZEK LEKKOATLETYCZNY

zatwierdził ostatnio następujące rekordy polskie: panie: 250 m. **Czajkowska** 37.2, 4×75 m. Sokół—Grażyna (Grabicka, Rafianka, Złotnicka, Czajkowska) 40.8, oszczep klas. **Rytnerówna** 22.46. Panowie: 800 m. **Ołdak** 1:58.4, 1.500 **Foryś** 4:11, 1.500 **Jaworski** 4:09.4, 400 m. pł. **Kostrzewski** 56.8, 4×100 m. Polonja 45.1, 4×100 m. Dobrowolski, Weiss, Rothert, Szenajch 44.2, sztafeta szwedzka (1, 2, 3, 4) Szenajch, Dobrowolski, Korolkiewicz, Rother 2:03, trójskok **Cejzik 13.37,** dysk oburącz **Szydłowski** 73.945. Rekord **Kasprzykówny** na 100 m. (13.6) nie został zatwierdzony z powodu silnego wiatru w plecy, zaś rekordy **Kostrzewskiego,** osiągnięte zagranicą (400 m. 50 sek., 400 m. płotki 55:6) będą zatwierdzone **po** otrzymaniu protokołów **z Paryża.**

N. Jork. Kuck, osiągnął ostatnio w rzucie oszczepem fantastyczny wprost wynik 71 m. 83 cm. bijąc w ten sposób **oficjalny** rekord światowy 66 m. 62 cm., należący do Szweda Linstroema. Związek amerykański lekkoatletyczny ma zamiar podać wynik ten do zatwierdzenia Międzynarodowej Federacji, jako rekord światowy.

Budapeszt. Vazas — Nemzeti 3:1 (0:1). Wszystkie bramki zdobyli Takacs, dla Nemz. Spitz.

Na mający się odbyć dnia 15 b. m. w Berlinie mecz **Berlin - Budapeszt,** kapitan związkowy Budapesztu wystawił skład następujący: Fischer, Fogl I., Fogl II., Weber, Hajos, Barsani Künstler, Takacs, Jeszmas, Schlosser, Kohout. Berlin wystąpi w tym samym składzie, co na meczu ze Sztokholmem.

MIEJSKI TEATR WIEL…

…tek przedstawień o godz. 7'30

Niedziela 15 sierpnia 1926.

Marjetta

Operetka w 3-ch aktach R. Bodansky'ego i B. Hardt-Wardena. Muzyka Waltera Kolle. Tłómacz. Wincentego Rapackiego (syna)

OSOBY:

Rene di Torelli	Kuligowski
Marietta, księżna Lavarny	Rylska
Margrabia Paolo Arancini	Szosland
Antonio del Fosco, ochmistrz dworu księżnej Lavarny	Szmid
Nicolo Tromboni, uliczny muzykant	Tatrzański
Marietta, pomarańczarka	Korabianka
Capistrani, dyr. kasyna	Kopczyński
Zambisi	Kowalski
Fredo, kelner	Hilzenrath
Detektyw	Szymański
Kamerdyner I.	Bykowski
Kamerdyner II.	Fried

Rzecz dzieje się w Rzymie, współcześnie

Reżyser: **Michał Tatrzański.**

—oo—

TEATR NOWOŚCI.

Niedziela 15 sierpnia 1926.

Gościnny występ A. Żelwerowicza.

Proboszcz wśród bogaczy

Sztuka w 5-ciu aktach pp. Andre de Lorde'a i Pierre Chaine'a, według powieści Clement de Nautel'a.

OSOBY:

Proboszcz z Sableuse	A. Zelwerowicz
Cousinet	M. Bielecki
Pani Cousinet, jego żona	S. Michnowska
Genia, ich kuzynka	I. Ładosiówna
Piotr de Sableuse	W. Brochwicz
Kardynał	E. Kalinowski
Biskup Sibue	W. Zabielski
Lorent, służący	H. Czaki
Machecelle, senator	A. Leszczyc
Tricoude	T. Przystawski
Paulette	M. Szczęsna
Plumciseau, dziennikarz	A. Szczepański
Georges, zarządzający w „Opactwie"	W. Surzyński
Józef, kelner	Warchałowski
Walerja, gospodyni proboszcza	H. Rowińska
Pani prezesowa	M. Pillerowa
Kanoniczka	M. Żukotyńska
Panna Badinois	Kwiatkiewiczowa
Lea, pokojówka	*
Szatny	L. Wierzbicki
Piccollo	A. Żelichowska

Reżyser: K. Okornicki.





Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar“ 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej.

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Opłata pocztowa uiszczona gotówką. Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, tel. 29-19.